

**Komentarz do „wystąpienia pokontrolnego” oraz protokołu  
sporządzonego przez RIO w \*\*\*\*\*  
dla jednostki samorządu terytorialnego Urząd Gminy \*\*\*\*\*  
w części dotyczącej naliczania jednorazowego  
dodatku uzupełniającego dla nauczycieli**

Autor:  
dr Bogdan Stępień

**Motto: Wszystko powinno być tak proste, jak tylko możliwe, ale nie prostsze. *Albert Einstein***

## Rozdziały:

- I. Wstęp.
- II. Historia: jak doszło do pracy nad tym komentarzem?
- III. Dwa fragmenty z dokumentacji RIO w \*\*\*\*\* dotyczące jednorazowych dodatków uzupełniających dla nauczycieli.
- IV. Analiza wybranych zarzutów postawionych jst przez RIO w \*\*\*\*\* w sprawie jednorazowego dodatku uzupełniającego dla nauczycieli.
  - 1) Logika żywcem wzięta z jakiejś innej galaktyki! Ale jakiej, ktoś wie?
  - 2) To nie jst ma udowodnić, że nie jest wielbłądem!
  - 3) Takich błędów już dzieci w gimnazjum nie powinny robić, bo ... !
- V. Wnioski i inne tam ... .
- VI. Opracowania na temat średnich wynagrodzeń nauczycieli.

## **I. Wstęp**

Wielokrotnie pisałem, że art. 30a ustawy Karta Nauczyciela jest bublek prawnym, że rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 13 stycznia 2010 r. jest niezgodne z art. 30a ustawy Karta Nauczyciela oraz, że rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 28 czerwca 2011 r. zmieniające rozporządzenie z dnia 13 stycznia 2010 r. wskazuje na szalejący analfabetyzm matematyczny w *zasobach kapitału ludzkiego* Ministerstwa Edukacji Narodowej. Całe to prawo, w którym jest wprawdzie sporo, ale bardzo prostej matematyki powstało pod kierownictwem nauczycieli matematyki pani minister Katarzyny HALL oraz pani wiceminister Krystyny SZUMILAS.

Z wypowiedzi wysokich przedstawicieli Platformy Obywatelskiej wynika, że w nowym rządzie nie będzie już miejsca dla pani Katarzyny HALL i bardzo dobrze! Miejmy nadzieję, że nowy minister naprawi prawo wydane przez poprzednika, i że tworzone przez niego prawo będzie proste, funkcjonalne oraz łatwe w stosowaniu. Od kogo jak, od kogo, ale od Ministra Edukacji Narodowej takich rzeczy powinniśmy oczekiwać/wymagać. Czy możemy tego oczekiwać od Ministra Rolnictwa czy Ministra ds. Walki z Plagą Wróbli? – nie sądzę!

## II. Historia: jak doszło do pracy nad tym komentarzem?

W styczniu 2011 r. w czasie pracy na „*Komentarzem do wystąpienia pokontrolnego sporządzonego przez RIO w ... dla jst ... w części dotyczącej naliczania jdu.*” ([http://iar.pl/aktualnosci/2011-01-28 Komentarz do wystąpienia RIO w sprawie jdu.html](http://iar.pl/aktualnosci/2011-01-28_Komentarz_do_wystapienia RIO_w_sprawie_jdu.html)) zadzwoniła do mnie pani dyrektor Zespołu Administracyjnego Szkół w ... (nazywanego dalej ZAS) z prośbą czy mógłbym wyjaśnić kilka kwestii pracownikowi RIO kontrolującemu poprawność naliczenia przez ZAS jednorazowych dodatków uzupełniających dla nauczycieli (jdu). Odpowiedziałem, że tak i porozmawiałem z pracownikiem RIO. Z przeprowadzonej rozmowy wnioskowałem, że pracownik RIO miał braki w wiedzy z zakresu średnich wynagrodzeń nauczycieli. Pracownikowi temu wskazałem błędy w jego rozumowaniu i sprawę uznaliśmy za wyjaśnioną.

W pierwszych dniach maja 2011 r. zwróciła się do mnie ponownie pani dyrektor ZAS z prośbą, tym razem jednak o pomoc w „obaleniu” zarzutów postawionych w protokole pokontrolnym przez RIO w zakresie niepoprawnego naliczenia jdu dla nauczycieli. Pani dyrektor przesłała mi drogą elektroniczną dokumentację pokontrolną. Z dokumentacji tej jednoznacznie wynika, że pracownik sporządzający zarzuty w sprawie jdu ma bardzo słabą wiedzę z zakresu matematyki a w szczególności nie posiada zmysłu analityka. Od każdej służby państwowej mamy prawo oczekiwać profesjonalizmu! Czasy *urzędników carskich* - dręczących lud polski - wyposażonych w pieczęcie powinny dawno minąć! Powinny minąć, ale wygląda na to, że nie minęły.

Z braku czasu na szczegółowe opisanie absurdalnych zarzutów postawionych jst przez RIO w ..., namawiałem jst do niewykonania zaleceń pokontrolnych tak, jak to miało miejsce w jst opisanym w wyżej wymienionym komentarzu. W tym przypadku jednak jst postanowiła sama ustosunkować się do zarzutów RIO i w konsekwencji „popłynęła”. „Popłynęła”, bo nie była w stanie samodzielnie „obalić” absurdalnych zarzutów RIO. Zawsze „obalanie” absurdów nie jest łatwe, tym bardziej, że ma się do czynienia z urzędnikiem państwowym – kontrolującym, wyposażonym w pieczęcie oraz dziadowskie „prawo”!

## III. Dwa fragmenty z dokumentacji RIO w \*\*\*\*\* dotyczące jednorazowych dodatków uzupełniających dla nauczycieli.

Poniżej zamieszczam po jednym długim fragmencie z dwóch dokumentów sporządzonych przez Regionalną Izbę Obrachunkową w \*\*\*\*\* dla Urzędu Gminy w \*\*\*\*\* i teksty te są podstawą krótkiej analizy:

**Fragment 1.** Fragment pisma od RIO do dyrektora Zespołu Administracyjnego Szkół w \*\*\*\*\* (wg informacji z właściwego RIO jest to ponoć wystąpienie pokontrolne, pomimo tego, że pismo nie posiada takiego tytułu/tematu):

*„W załączniku do wystąpienia pokontrolnego wskazuję osoby odpowiedzialne za stwierdzenie nieprawidłowości.*

**I.** *Nieprawidłowe ustalenie średniorocznej liczby etatów nauczycieli stażystów zatrudnionych w szkołach prowadzonych przez gminę \*\*\*\*\* w okresie od 1 stycznia do 31 sierpnia 2009 r. polegające na przyjęciu do jej wyliczenia:*

- *w przypadku nauczycieli, których stosunek pracy został nawiązany lub ustał w trakcie miesiąca – za „miesiąc” – 30 dni, zamiast **liczby dni roboczych** w danym miesiącu oraz dni kalendarzowych, w jakich nauczyciele pozostawali w stosunku pracy w danym miesiącu, zamiast **dni faktycznie** przez nich przepracowanych.*

- *w przypadku nauczyciela, który w lutym pobierał świadczenie z ZUS - za „miesiąc” – nie 30 dni, a liczby dni kalendarzowych przypadających w miesiącu lutym (28).*

*Przy ustalaniu średniorocznej struktury zatrudnienia nauczycieli przestrzegać przepisów rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 13 stycznia 2010 r. w sprawie sposobu opracowania sprawozdania z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez jednostki samorządu terytorialnego (Dz. U. Nr 6, poz. 35), w tym:*

- *uwzględniać liczbę etatów nauczycieli w okresach, w których wypłacano im wynagrodzenie ze środków ujętych w planie finansowym szkoły, zgodnie z wymiarem zatrudnienia określonym w umowie o pracę lub w akcie mianowania (także za okresy przebywania na zwolnieniu lekarskim płatnym z środków pracodawcy), zgodnie z przepisami § 3 ust. 6 rozporządzenia,*
- *nie uwzględniać liczby etatów nauczycieli, proporcjonalnie do okresów, w których pobierali świadczenia z ZUS, tj. zasiłek chorobowy, świadczenie rehabilitacyjne lub zasiłek opiekuńczy, zgodnie z przepisami § 3 ust. 7 rozporządzenia.*
- *nie uwzględniać, proporcjonalnie do okresów, w których nie wypłacano wynagrodzenia ze środków ujętych w planie finansowym szkoły, liczby etatów nauczycieli w okresach nieobecności w pracy, za czas których nie przysługuje wynagrodzenie, stosownie do przepisów § 3 ust. 8 rozporządzenia,*
- *w przypadku miesięcy, w których nauczyciele nie przepracowali w całości – ze względu np. na nawiązanie lub rozwiązanie stosunku pracy – przyjmować wyłącznie dni robocze z okresu, w jakim nauczyciel był zatrudniony (wymiar etatu przemnożyć przez stosunek dni roboczych, które nauczyciel faktycznie przepracował do wszystkich dni roboczych w miesiącu), mając na uwadze, że tylko w sytuacji gdy nauczyciel przez część miesiąca pobierał zasiłek lub inne świadczenie z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (a więc wynagrodzenie nie było wypłacane ze środków ujętych w planie finansowym szkoły), za miesiąc przyjmuje się 30 dni, stosownie do postanowień pkt I.1 załącznika Nr 2 do cytowanego rozporządzenia.*

*Dokonać ponownego przeliczenia jednorazowych dodatków uzupełniających wypłaconych za rok 2009 i 2010 nauczycielom zatrudnionym na wszystkich stopniach awansu zawodowego w szkołach prowadzonych przez gminę, w sposób przewidziany powołanymi przepisami, a następnie:*

- *w sytuacji stwierdzenia, że kwota dodatków została zaniżona – wypłacić niedopłaconą kwotę;*
- *w sytuacji stwierdzenia, że kwota dodatków została zawyżona – zwrócić się do nauczycieli o ich dobrowolny zwrot w wysokości nadpłaconej, a w przypadku odmowy rozważyć możliwość ich wyegzekwowania od osób odpowiedzialnych za nieprawidłowe ustalenie i wypłacenie dodatków, stosując zasady określone w przepisach działu piątego ustawy z dnia 26 czerwca 1974 r. Kodeks pracy (Dz. U. z 1998 r. Nr 21, poz. 94 z późn. zm.). „*

## **Fragment 2.** Fragment protokołu:

*„Ustalono, że:*

- a) nauczyciel wskazany pod poz. 1 załącznika nr 2 do protokołu, zatrudniony w wymiarze czasu pracy 14/18 godzin zajęć dydaktycznych tygodniowo, był zatrudniony na czas określony do 19 czerwca 2009 r. (umowa o pracę zawarta 21.11.2008 r. na czas*

nieobecności n-la j. angielskiego do 19.06.2009 r.). Stwierdzono, że w miesiącu czerwcu 2009 r. przyjęto średniomiesięczny etat w wysokości 0,4926, prawidłowo ustalony średniomiesięczny etat dla czerwca powinien wynosić 0,5185 wg wyliczenia:

$$14/18 / 21 \times 14 = 0,5185$$

gdzie:

14/18 – wymiar etatu,

21 – ilość dni roboczych w czerwcu 2009 r.,

14 – ilość dni przepracowanych do 19.06.2009 r.

Łącznie średnioroczne zatrudnienie ww. nauczyciela stażysty w okresie od 1 stycznia do 31 sierpnia ustalono w wymiarze 0,5477 etatu (0,7778 + 0,7778 + 0,7778 + 0,7778 + 0,7778 + 0,4926 / 8 miesięcy), a nie 0,5509 etatu (0,7778 + 0,7778 + 0,7778 + 0,7778 + 0,7778 + 0,5185 / 8 miesięcy) – zaniżono o 0,0032.

b) nauczyciel wskazany pod poz. 2 załącznika nr 2 do protokołu, zatrudniony w wymiarze czasu pracy 10/18 godzin zajęć dydaktycznych tygodniowo, był zatrudniony na czas określony do 7 maja do 19 czerwca 2009 r. (umowa o pracę zawarta 6.05.2009 r. na czas określony od 7.05.2009 r. do 19.06.2009 r.). Stwierdzono, że

1) w miesiącu maju 2009 r. przyjęto średniomiesięczny etat w wysokości 0,4930, - prawidłowo ustalony średniomiesięczny etat w maju powinien wynosić 0,7722 wg wyliczenia:

$$10/18 / 20 \times 17 = 0,5185$$

gdzie:

10/18 – wymiar etatu,

20 – ilość dni roboczych w maju 2009 r.,

17 – ilość dni przepracowanych od 7.05.2009 r.

2) w miesiąc czerwcu 2009 r. przyjęto średniomiesięczny etat w wysokości 0,3519, prawidłowo ustalony średniomiesięczny etat w czerwcu powinien wynosić 0,3704 wg wyliczenia:

$$10/18 / 21 \times 14 = 0,5185$$

gdzie:

10/18 – wymiar etatu,

21 – ilość dni roboczych w czerwcu 2009 r.,

14 – ilość dni przepracowanych do 19.06.2009 r.

Łącznie średnioroczne zatrudnienie ww. nauczyciela stażysty w okresie od 1 stycznia do 31 sierpnia ustalono w wymiarze 0,1018 etatu (0,4360 + 0,3519 / 8 miesięcy), a nie 0,5509 etatu (0,4722 + 0,3704 / 8 miesięcy) – zaniżono o 0,0035.

c) nauczyciel wskazany pod poz. 4 załącznika nr 2 do protokołu, zatrudniony w wymiarze czasu pracy 3/18 godzin zajęć dydaktycznych tygodniowo, był zatrudniony na czas określony do 27 marca 2009 r. (umowa o pracę zawarta 1.09.2008 r. na czas zwolnienia lekarskiego i urlopu macierzyńskiego pani ... od 1.09.2008 r. pismo z dnia 26.03.2009 r. rozwiązujące z dniem 27.03.2009 r. umowę zawartą 1.09. 2008 r.). Stwierdzono, że w miesiącu marcu 2009 r. przyjęto średniomiesięczny etat w wysokości 0,1445, prawidłowo ustalony średniomiesięczny etat w marcu powinien wynosić 0,1515 wg wyliczenia:

$$3/18 / 22 \times 20 = 0,1515$$

gdzie:

3/18 – wymiar etatu,

22 – ilość dni roboczych w marcu 2009 r.,

20 – ilość dni przepracowanych do 27.03.2009 r.

Łącznie średnioroczne zatrudnienie ww. nauczyciela stażysty w okresie od 1 stycznia do 31 sierpnia ustalono w wymiarze 0,0597 etatu (0,1667 + 0,1667 + 0,1445 / 8 miesięcy), a nie 0,5509 etatu (0,1667 + 0,1667 + 0,1515 / 8 miesięcy) – zaniżono o 0,0009.

- d) nauczyciel wskazany pod poz. 5 załącznika nr 2 do protokołu, zatrudniony jako psycholog szkolny w wymiarze czasu pracy 10/20 był zatrudniony na czas określony do 19 czerwca 2009 r. (umowa o pracę zawarta 1.10.2008 r. na czas od 1.10.2008 r. do 19.06.2009 r.). Stwierdzono, że w miesiącu czerwcu 2009 r. przyjęto średniomiesięczny etat w wysokości 0,3166, prawidłowo ustalony średniomiesięczny etat w marcu powinien wynosić 0,3333 wg wyliczenia:

$$10/20 / 21 \times 14 = 0,3333$$

gdzie:

10/20 – wymiar etatu,

21 – ilość dni roboczych w czerwcu 2009 r.,

14 – ilość dni przepracowanych do 19.06.2009 r.

Łącznie średnioroczne zatrudnienie ww. nauczyciela stażysty w okresie od 1 stycznia do 31 sierpnia ustalono w wymiarze 0,3521 etatu (0,5 + 0,5 + 0,5 + 0,5 + 0,5 + 0,3166 / 8 miesięcy), a nie 0,3542 etatu (0,5 + 0,5 + 0,5 + 0,5 + 0,5 + 0,3333 / 8 miesięcy) – zaniżono o 0,0021.

- e) nauczyciel wskazany pod poz. 7 załącznika nr 2 do protokołu, zatrudniony jako psycholog szkolny w wymiarze czasu pracy 10/20 był zatrudniony na czas określony do 19 czerwca 2009 r. (umowa o pracę zawarta 1.10.2008 r. na czas od 1.10.2008 r. do 19.06.2009 r.). Stwierdzono, że w miesiącu czerwcu 2009 r. przyjęto średniomiesięczny etat w wysokości 0,3166, prawidłowo ustalony średniomiesięczny etat w marcu powinien wynosić 0,3333 wg wyliczenia:

$$10/20 / 21 \times 14 = 0,3333$$

gdzie:

10/20 – wymiar etatu,

21 – ilość dni roboczych w czerwcu 2009 r.,

14 – ilość dni przepracowanych do 19.06.2009 r.

Łącznie średnioroczne zatrudnienie ww. nauczyciela stażysty w okresie od 1 stycznia do 31 sierpnia ustalono w wymiarze 0,3521 etatu (0,5 + 0,5 + 0,5 + 0,5 + 0,5 + 0,3166 / 8 miesięcy), a nie 0,3542 etatu (0,5 + 0,5 + 0,5 + 0,5 + 0,5 + 0,3333 / 8 miesięcy) – zaniżono o 0,0021.

- f) nauczyciel wskazany pod poz. 15 załącznika nr 2 do protokołu, zatrudniony w pełnym wymiarze pracy (22/22 godzin zajęć dydaktycznych tygodniowo) był zatrudniony na zastępstwo na czas określony od 1 października 2008 r. do 30 czerwca 2009 r. (umowa o pracę zawarta 1.10.2008 r. na czas od 1.10.2008 r. do 30.06.2009 r.) przebywał od 23.02.2009 r. 27.02.2009 r. (5 dni) na zwolnieniu lekarski – opieka na dziecko (płatna przez ZUS). Stwierdzono, że w miesiącu lutym 2009 r. przyjęto średniomiesięczny etat w wysokości 0,7667, prawidłowo ustalony średniomiesięczny etat w lutym powinien wynosić 0,833 wg wyliczenia:

$$1 ( 15/20 - 5/30 ) = 0,5833$$

gdzie:

1 – wymiar etatu,

20 – ilość dni roboczych w lutym 2009 r.,

15 – ilość dni przepracowanych w marcu 2009 r. (20 dni – 5 dni)

5 – ilość dni opieki nad dzieckiem płatne z ZUS,

30 – ilość dni w miesiącu.

Łącznie średnioroczne zatrudnienie ww. nauczyciela stażysty w okresie od 1 stycznia do 31 sierpnia ustalono w wymiarze 0,7208 etatu ( $1 + 0,7667 + 1 + 1 + 1 + 1 / 8$  miesięcy), a nie 0,6979 etatu ( $1 + 0,5833 + 1 + 1 + 1 + 1 / 8$  miesięcy) – zawyżono o 0,0229.

#### IV. Analiza wybranych zarzutów postawionych jst przez RIO w \*\*\*\*\* w sprawie jednorazowego dodatku dla nauczycieli.

W przeciwieństwie do wyżej cytowanego komentarza, w tym komentarzu nie zamierzam ustosunkowywać się do wszystkich mankamentów z fragmentu 1 cytatu z rozdz. III - „wystąpienia pokontrolnego” oraz fragmentu 2 z rozdz. III. - protokołu, ... i ..., bo zapewne urósłby on do ponad 50 str. i musiałbym przy nim siedzieć *społecznie* około 2-3 tygodni. Zasygnalizuję tylko i wyłącznie główne mankamenty zarzutów RIO w \*\*\*\*\* postawione jst.

Analizę zaczynam od punktu f).

##### 1) Logika żywcem wzięta z jakiejś innej galaktyki! Ale jakiej, ktoś wie?

W punkcie f) jest opisany i narzucany jst sposób Regionalnej Izby Obrachunkowej w \*\*\*\*\* wyznaczenia *średniomiesięcznego* etatu w miesiącu lutym 2009 r.

Stan faktyczny: Nauczyciel był zatrudniony w pełnym wymiarze pracy (22/22 godzin zajęć dydaktycznych tygodniowo) na czas określony od 1.10.2008 r. do 30.06.2009 r. W miesiącu lutym nauczyciel ten przebywał 5 dni na zwolnieniu lekarskim – opieka nad dzieckiem w dniach 23.02.2009 r. ÷ 27.02.2009 r.

W rozporządzeniu MEN z dnia 13 stycznia 2010 r. napisane jest: „*Ustalając okres zatrudnienia nauczyciela, który przez część miesiąca pobierał zasiłek lub inne świadczenie z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, za miesiąc przyjmuje się 30 dni.*” Skoro tak, to niezależnie czy miesiąc ma 28, 29, 30 lub 31 dni należy przyjąć, że miesiąc ma 30 dni. Ponieważ miesiąc ma mieć 30 dni, to wliczają się w to nie tylko dni robocze, ale wszystkie dni, czyli *świętki, piątki* (oraz soboty i niedziele)! To powinno być sprawą oczywistą dla każdego, w tym dla *profesjonalistów* z Regionalnej Izby Obrachunkowej w \*\*\*\*\* .

Należy przy tej okazji zwrócić uwagę na fakt, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych przy kalkulacji zasiłku chorobowego czy innego świadczenia nalicza go za wszystkie dni w tym święta jak również i inne dni wolne od pracy.

Zaproponowana przez Regionalną Izbę Obrachunkową w \*\*\*\*\* metoda kalkulacji *średniomiesięcznego* etatu (*E*) w miesiącu lutym 2009 w przypadku wystąpienia płatności z ZUS opisana jest wzorem matematycznym (patrz punkt f) fragment 2, rozdz. III):

$$E = a/b ( c/d - e/30) \quad (*)$$

gdzie:

- a* – tygodniowa liczba godzin zajęć (nie może być większa od liczby *b*),
- b* – normatywna liczba godzin zajęć w tygodni dla pełnego etatu,
- c* – liczba dni przepracowanych w miesiącu,
- d* – liczba dni roboczych w miesiącu,
- e* – liczba dni w miesiącu, za które nauczyciel pobierał zasiłek lub inne świadczenie z ZUS,
- 30 – liczba dni w miesiącu - niezależnie czy to miesiąc taki czy owaki.

# INSTYTUT ANALIZ REGIONALNYCH

**Tabela 1** Przykład kalkulacji „średniomiesięcznego” etatu nauczyciela wg metody opisanej w punkcie f) rozdziału III we fragmentcie 2 tego opracowania a narzucanej przez RIO w \*\*\*\*\* jednostce samorządu terytorialnego dla miesiąca luty 2009 r.

lp.	Dzień tyg.	Tyg. wymiar zajęć	Okres nieobecności w pracy (finansowany przez ZUS, niech to będzie opieka nad dzieckiem)	Liczba dni nieobecnych w lutym wg ZUS	Liczba dni przepracowanych w lutym	Liczba dni roboczych w lutym	Etat (wynagradzany?) wg RIO = kol.3* (kol.6/kol.7-kol.5/30)
1	2	3	4	5	6	7	8
1	n	22/22	(np. od 01 styczeń ÷ 01 luty>	1	20	20	0,9667
2	p	22/22	(np. od 01 styczeń ÷ 02 luty>	2	19	20	0,8833
3	w	22/22	(np. od 01 styczeń ÷ 03 luty>	3	18	20	0,8000
4	ś	22/22	(np. od 01 styczeń ÷ 04 luty>	4	17	20	0,7167
5	c	22/22	(np. od 01 styczeń ÷ 05 luty>	5	16	20	0,6333
6	p	22/22	(np. od 01 styczeń ÷ 06 luty>	6	15	20	0,5500
7	s	22/22	(np. od 01 styczeń ÷ 07 luty>	7	15	20	0,5167
8	n	22/22	(np. od 01 styczeń ÷ 08 luty>	8	15	20	0,4833
9	p	22/22	(np. od 01 styczeń ÷ 09 luty>	9	14	20	0,4000
10	w	22/22	(np. od 01 styczeń ÷ 10 luty>	10	13	20	0,3167
11	ś	22/22	(np. od 01 styczeń ÷ 11 luty>	11	12	20	0,2333
12	c	22/22	(np. od 01 styczeń ÷ 12 luty>	12	11	20	0,1500
13	p	22/22	(np. od 01 styczeń ÷ 13 luty>	13	10	20	0,0667
14	s	22/22	(np. od 01 styczeń ÷ 14 luty>	14	10	20	0,0333
15	n	22/22	(np. od 01 styczeń ÷ 15 luty>	15	10	20	0,0000
16	p	22/22	(np. od 01 styczeń ÷ 16 luty>	16	9	20	<b>-0,0833</b>
17	w	22/22	(np. od 01 styczeń ÷ 17 luty>	17	8	20	<b>-0,1667</b>
18	ś	22/22	(np. od 01 styczeń ÷ 18 luty>	18	7	20	<b>-0,2500</b>
19	c	22/22	(np. od 01 styczeń ÷ 19 luty>	19	6	20	<b>-0,3333</b>
20	p	22/22	(np. od 01 styczeń ÷ 20 luty>	20	5	20	<b>-0,4167</b>
21	s	22/22	(np. od 01 styczeń ÷ 21 luty>	21	5	20	<b>-0,4500</b>
22	n	22/22	(np. od 01 styczeń ÷ 22 luty>	22	5	20	<b>-0,4833</b>
23	p	22/22	(np. od 01 styczeń ÷ 23 luty>	23	4	20	<b>-0,5667</b>
24	w	22/22	(np. od 01 styczeń ÷ 24 luty>	24	3	20	<b>-0,6500</b>
25	ś	22/22	(np. od 01 styczeń ÷ 25 luty>	25	2	20	<b>-0,7333</b>
26	c	22/22	(np. od 01 styczeń ÷ 26 luty>	26	1	20	<b>-0,8167</b>
27	p	22/22	(np. od 01 styczeń ÷ 27 luty>	27	0	20	<b>-0,9000</b>
28	s	22/22	(np. od 01 styczeń ÷ 28 luty>	28	0	20	<b>-0,9333</b>

W Tabeli 1 przedstawione są kalkulacje *średniomiesięcznego* etatu nauczyciela w miesiącu lutym 2009 r. w zależności od liczby dni opieki na dzieckiem, w oparciu o wzór (\*) zaproponowany przez Regionalną Izbę Obrachunkową w \*\*\*\*\*. Wartości skalkulowanych etatów przedstawia kol. 8.

Proszę zauważyć, że w wierszu 15 skalkulowany etat za luty wg metody RIO w \*\*\*\*\* wynosi **zero**. Wynosi **zero** pomimo tego, że nauczyciel tylko od 1 lutego do 15 lutego miał opiekę nad dzieckiem a w pozostałej części miesiąca systematycznie pracował. Od wiersza 16 w dół skalkulowane etaty mają wartości ujemne a niektóre to nawet mocno ujemne. W wierszu 18 widzimy, że skalkulowany etat wynosi **-0.25**, w wierszu 27 wynosi aż **-0.9** a w wierszu 28 wynosi **-0.9333**.

Wielu z czytelników zapewne zapyta, co to za cuda na patyku, co to za bzdury, jak to możliwe, aby nauczyciel pracował na minusowym etacie? Czyżby Minister Edukacji

# INSTYTUT ANALIZ REGIONALNYCH

---

Narodowej stworzył aż takiego bubla prawnego? Rzeczywiście minister, Katarzyna HALL stworzyła buble prawne tj. art. 30a ustawy KN i rozporządzenie z dnia 13 stycznia 2010 r., ale w tym przypadku to nie winien jest jednak minister a konstruktor wzoru (\*) a dokładnie *profesjoniści* z Regionalnej Izby Obrachunkowej w \*\*\*\*\*.

**Mam nadzieję, że uważny czytelnik zauważył absurdalność zaproponowanej i narzucanej jst przez RIO w \*\*\*\*\* metody kalkulacji etatu *średniomiesięcznego*.**

**Podsumowanie: wzór (\*) zaproponowany przez RIO w \*\*\*\*\* do niszczy! Niech ten przykład przyczyni go głębokiej refleksji i dyskusji we wszystkich Izbach w Polsce, co zrobić z tym dziadowskim prawem art. 30a ustawy Karta Nauczyciela i rozporządzeniami Ministra Edukacji Narodowej z dnia 13 stycznia 2010 r. oraz z dnia 28 czerwca 2011 r.?**

**Zacząć należy od zmiany art. 30a, bo tam siedzi główne źródło bublowatości oraz absurdalności i innych nedorzeczności omawianego tu tematu!**

Jednostka samorządu terytorialnego a właściwie dyrektor Zespołu Administracyjnego Szkół w \*\*\*\*\* zakwestionował zarzuty sformułowane przez RIO w \*\*\*\*\* w wystąpieniu pokontrolnym i opisanych szczegółowo w protokole. W czasie posiedzenia Kolegium RIO w \*\*\*\*\* dnia 5 lipca 2011 r. w wyniku dyskusji i głosowania większością głosów postanowiono oddalić zastrzeżenia do wniosków pokontrolnych (8 głosów za, 5 przeciw).

W uchwale 99/2011 Kolegium RIO w \*\*\*\*\* podjętej dnia 5 lipca 2011 r. czytamy:

*„Druga część zastrzeżenia dotyczy następującego stwierdzenia w wystąpieniu pokontrolnym: „w przypadku nauczyciela, który w lutym pobierał świadczenie ZUS – za miesiąc należy uznać nie 30 dni – a liczbę dni kalendarzowych przypadających w miesiącu lutym 2009 r. (28 dni)”. W zastrzeżeniu dotyczącym tej części nie ma ani wskazania naruszenia przepisu, ani też nie określono, na czym miałyby polegać zarzut naruszenia prawa w wystąpieniu pokontrolnym. Przepis zaś art. 9 ust. 4 ustawy o regionalnych izbach obrachunkowych stanowi, że podstawą zgłoszenia zastrzeżenia może być tylko zarzut naruszenia prawa poprzez błędną jego wykładnię lub niewłaściwe zastosowanie. Z tej racji Kolegium RIO postanowiło oddalić tę część zastrzeżeń, z powodu braków formalnych, tj. niewskazania zarzutu naruszenia prawa.”*

Na podstawie powyższego cytatu należy stwierdzić jednoznacznie, że Regionalnej Izbie Obrachunkowej w \*\*\*\*\* pomyliły się role. To nie jst ma udowodnić swoją niewinność a Regionalna Izba Obrachunkowa ma udowodnić jednostce samorządu terytorialnego winę/złamanie prawa, jeżeli takowe miało miejsce – profesjoniści a za takich należałoby uznawać pracowników RIO, powinni o tym wiedzieć. Regionalna Izba Obrachunkowa w \*\*\*\*\* zarzucając jednostce samorządu terytorialnego złamanie prawa musi wskazać i to dokładnie przepis prawa, który został „złamany” lub też przy pomocy logiki i matematyki wskazać niepoprawność przyjętych założeń/kalkulacji itp., a RIO co zrobiło? stwierdziło „za miesiąc należy uznać nie 30 dni .... a ... 28 dni.”, a gdzie powołanie się na prawo, na „złamanie” prawa przez jst?

Regionalna Izba Obrachunkowa w \*\*\*\*\* zarzuciła jst to, że niewłaściwie przyjęła, że jeżeli nauczyciel pobierał świadczenie z ZUS w miesiącu lutym, to miesiąc luty ma 30 dni i stwierdziła (RIO): w przypadku nauczyciela, który w lutym pobierał świadczenie ZUS – za miesiąc należy uznać nie 30 dni – a liczbę dni kalendarzowych przypadających w miesiącu lutym 2009 r. (28 dni)”.



W rozporządzeniu MEN z dnia 13 stycznia 2010 r. napisane jest: „*Ustalając okres zatrudnienia nauczyciela, który przez część miesiąca pobierał zasiłek lub inne świadczenie z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, za miesiąc przyjmuje się 30 dni.*”

Jak widać z powyższego Regionalna Izba Obrachunkowa w \*\*\*\* zmusza jednostkę(ki?) samorządu terytorialnego do łamania prawa i stosowania absurdalnych metod kalkulacji etatu.

**Drogi czytelniku czy mam tu jeszcze coś dodać, coś dodatkowo wyjaśnić?**

## **2) To nie jst ma udowodnić, że nie jest wielbłądem!**

Skoro zaczęliśmy analizę od ostatniego punktu protokołu, czyli punktu f) no to idźmy dalej do przodu, czyli idźmy do tyłu a to oznacza, że zajmujemy się teraz punktem e). Jak widać chodzenie do przodu oznacza czasem *chodzenie do tyłu!*

W „wystąpieniu pokontrolnym” Regionalna Izba Obrachunkowa w \*\*\*\*\* stwierdza:

„- w przypadku miesięcy, w których nauczyciele nie przepracowali w całości – ze względu np. na nawiązanie lub rozwiązanie stosunku pracy – przyjmować wyłącznie dni robocze z okresu, w jakim nauczyciel był zatrudniony (wymiar etatu przemnożyć przez stosunek dni roboczych, które nauczyciel faktycznie przepracował do wszystkich dni roboczych w miesiącu), mając na uwadze, że tylko w sytuacji gdy nauczyciel przez część miesiąca pobierał zasiłek lub inne świadczenie z Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (a więc wynagrodzenie nie było wypłacane ze środków ujętych w planie finansowym szkoły), za miesiąc przyjmuje się 30 dni, stosownie do postanowień pkt I.1 załącznika Nr 2 do cytowanego rozporządzenia.”.

Każdy zauważy, że Regionalna Izba Obrachunkowa w \*\*\*\*\* sili się budować bardzo złożone zdania nie potrafiąc zbudować poprawnie prostego wyrażenia matematycznego a mowa tu o wzorze (\*). Powyższy cytat dla mnie to jeden wielki bełkot, po części powielonym bełkotem z rozporządzenia. Co to jest takiego: *stosunek dni roboczych, które nauczyciel faktycznie przepracował do wszystkich dni roboczych w miesiącu?* Czy RIO w \*\*\*\*\* pisze to wszystko dla samego pisania? Czy Regionalna Izba Obrachunkowa w \*\*\*\*\* wie, chociaż sama, co pisze?

W protokole RIO w punkcie e) napisano: „*nauczyciel wskazany pod poz. 7 załącznika nr 2 do protokołu, zatrudniony jako psycholog szkolny w wymiarze czasu pracy 10/20 był zatrudniony na czas określony do 19 czerwca 2009 r. (umowa o pracę zawarta 1.10.2008 r. na czas od 1.10.2008 r. do 19.06.2009 r.)*”.

Na wstępie zobaczymy jak działa w tym przypadku zaproponowany przez RIO w \*\*\*\*\* wzór (\*). Wyznamy więc na wstępie *średniomiesięczny* etat tego nauczyciela za czerwiec’2009 w zależności od liczby dni np. opieki nad dzieckiem w oparciu o wzór (\*).

Kalkulację tego *średniomiesięcznego* etatu przedstawia kolumna 8 w Tabeli 2. Podobnie jak w Tabeli 1 widzimy, że pojawiają się absurdy na ogromną skalę. Gdyby rozważany nauczyciel od 1 czerwca do 19 czerwca miał opiekę na dzieckiem to skalkulowany etat wg propozycji RIO w \*\*\*\*\* wyniósłby **-0,3167!** **Widzimy wszyscy ten absurd?**

# INSTYTUT ANALIZ REGIONALNYCH

**Tabela 2** Przykład kalkulacji „średniomiesięcznego” etatu nauczyciela (dla punktu e) rozdziału III we fragmencie 2) wg metody zaproponowanej i narzuconej przez RIO w \*\*\*\*\* jednostce samorządu terytorialnego dla miesiąca czerwiec’2009 r.

lp.	Dzień tyg.	Tyg. wymiar zajęć	Okres nieobecności w pracy (finansowany przez ZUS, niech to będzie opieka nad dzieckiem)	Liczba dni nieobecnych w czerwcu wg ZUS	Liczba dni przepracowanych w czerwcu	Liczba dni roboczych w czerwcu	Etat (wynagradzany?) wg RIO = kol.3* (kol.6/kol.7-kol.5/30)
1	2	3	4	5	6	7	8
1	p	10/20	<01 czerwca ÷ 01 czerwca>	1	13	21	0,2929
2	w	10/20	<01 czerwca ÷ 02 czerwca>	2	12	21	0,2524
3	ś	10/20	<01 czerwca ÷ 03 czerwca>	3	11	21	0,2119
4	c	10/20	<01 czerwca ÷ 04 czerwca>	4	10	21	0,1714
5	p	10/20	<01 czerwca ÷ 05 czerwca>	5	9	21	0,1310
6	s	10/20	<01 czerwca ÷ 06 czerwca>	6	9	21	0,1143
7	n	10/20	<01 czerwca ÷ 07 czerwca>	7	9	21	0,0976
8	p	10/20	<01 czerwca ÷ 08 czerwca>	8	8	21	0,0571
9	w	10/20	<01 czerwca ÷ 09 czerwca>	9	7	21	0,0167
10	ś	10/20	<01 czerwca ÷ 10 czerwca>	10	6	21	<b>-0,0238</b>
11	c	10/20	<01 czerwca ÷ 11 czerwca>	11	6	21	<b>-0,0405</b>
12	p	10/20	<01 czerwca ÷ 12 czerwca>	12	5	21	<b>-0,0810</b>
13	s	10/20	<01 czerwca ÷ 13 czerwca>	13	5	21	<b>-0,0976</b>
14	n	10/20	<01 czerwca ÷ 14 czerwca>	14	5	21	<b>-0,1143</b>
15	p	10/20	<01 czerwca ÷ 15 czerwca>	15	4	21	<b>-0,1548</b>
16	w	10/20	<01 czerwca ÷ 16 czerwca>	16	3	21	<b>-0,1952</b>
17	ś	10/20	<01 czerwca ÷ 17 czerwca>	17	2	21	<b>-0,2357</b>
18	c	10/20	<01 czerwca ÷ 18 czerwca>	18	1	21	<b>-0,2762</b>
19	p	10/20	<01 czerwca ÷ 19 czerwca>	19	0	21	<b>-0,3167</b>
20	s	0/20		19	0	21	–
21	n	0/20		19	0	21	–
22	p	0/20		19	0	21	–
23	w	0/20		19	0	21	–
24	ś	0/20		19	0	21	–
25	c	0/20		19	0	21	–
26	p	0/20		19	0	21	–
27	s	0/20		19	0	21	–
28	n	0/20		19	0	21	–
29	p	0/20		19	0	21	–
20	w	0/20		19	0	21	–

Rozważany tutaj nauczyciel nie miał jednak w okresie czerwca 2009 r. świadczeń wypłacanych z ZUS więc wielkość  $e$  występująca we wzorze (\*) wynosi 0, a pozostałe wielkości przyjmują wartości:  $a = 10h$ ,  $b = 20h$ ,  $c = 14 dni$ , a  $d = 21 dni$ . Wic skalkulowany średniomiesięczny etat wg zaproponowanego przez RIO w \*\*\*\*\* wzoru

$$E = a/b (c/d - e/30),$$

wynosi

$$E = a/b * c/d \quad (\text{bo } e = 0), \quad (**)$$

wiec ostatecznie

$$E = 10/20 * 14/21 = 0,3333.$$

Wcześniej wykazałem, że wzór (\*) ma wadliwą konstrukcję, bo prowadzi do absurdów. Wzór (\*\*) jest jak widać z powyższego szczególnym przypadkiem wzoru (\*). Skoro wzór (\*) ma złą konstrukcję to czy można przyjąć bezkrytycznie, że szczególny przypadek wzoru (\*), jakim jest wzór (\*\*) ma już dobrą konstrukcję?

Regionalna Izba Obrachunkowa w \*\*\*\*\* w swoich metodach kalkulacji *średniomiesięcznego* etatu nauczyciela posługuje się pojęciami: **ilością dni roboczych w miesiącu** oraz **ilością dni przepracowanych w miesiącu**. Oczywiście, że nie *ilością dni* się pisze a *liczbą dni*, a o ilości to można mówić, ale np. lanej wody. No, ale mniejsza już o tą ilość lanej wodę, pomimo tego, że rzeczywiście warto by coś niecoś o niej tutaj więcej wspomnieć. Czy w aktach prawnych tj. art. 30a ustawy KN i/lub rozporządzeniu Ministra Edukacji Narodowej z dnia 13 stycznia 2010 r. użyte są gdzieś te określenia? Nie, nie ma tam mowy o takich pojęciach! To skąd przysły do głowy Regionalnej Izbie Obrachunkowej w \*\*\*\*\* takie pomysły? Czy można w sposób logiczny wywieść/udowodnić, że pojęcia te powinny być tu użyte, bo np. w sposób mniej lub bardziej uwikłany wynikają z powiązania tych aktów prawnych z innymi aktami, w których te pojęcia są określone czy też użyte? Nie będę się silił, aby odpowiedzieć na takie pytanie, bo nie tu widzę takiej potrzeby, a jakby już co, to niech zrobi to Regionalna Izba Obrachunkowa w \*\*\*\*\*.

Z załączniku Nr 1 do rozporządzenia z dnia 13 stycznia 2010 r. zdefiniowane jest pojęcie *osobistej stawki* wynagrodzenia zasadniczego wzorem

$$S_j = A \times B \times C,$$

gdzie:

- A** – stawka wynagrodzenia zasadniczego,
- B** – tygodniowy obowiązkowy wymiar godzin zajęć nauczyciela w przeliczeniu na pełny etat,
- C** – okres zatrudnienia – czas, w którym nauczyciel był zatrudniony na danym stopniu awansu zawodowego i pobierał wynagrodzenie ze środków ujętych w planie finansowym szkoły w ciągu roku podlegającego analizie (np. jeżeli nauczyciel był zatrudniony i pobierał wynagrodzenie przez 5 miesięcy, wówczas **C** wynosi 5/12). ...

W tym samym załączniku napisane jest, że ta **nieszczęsna osobista stawka** wynagrodzenia zasadniczego  $S_j$ , (nieszczęsna, bo jaka z niej tam znowu stawka, taka sama z niej stawka jak z kaczki dziennikarskiej kaczka) jest proporcjonalna do okresu zatrudnienia, czyli wielkości **C**. Dlaczego Minister Edukacji Narodowej Katarzyna HALL napisała, że  $S_j$  jest proporcjonalne do **C** a nie napisała, że jest również proporcjonalne do **A** i **B**, bo jest, to trzeba by samego ministra o to zapytać! Mniejsza już o tego ministra, minister się wkrótce zmieni, bo istnieją przecież bardzo mocne ku temu powody, że tak powinno się stać i może wreszcie nowy minister zlikwiduje bałagan po poprzedniku i szalejący analfabetyzm matematyczny wśród *zasobów kapitału ludzkiego* MEN.

Załóżmy teraz dla uproszczenia, że w analizowanym roku obowiązuje tylko jednak kwota bazowa dla nauczycieli. Przyjmijmy też, że w analizowanej jst dla przykładu na stopniu awansu zawodowego nauczycieli kontraktowych pracował tylko jeden i ten sam nauczyciel na pełny etat i wg tej samej stawki wynagrodzenia zasadniczego.

Jeżeli przyjmiemy, że nauczyciel ten pracował przez cały rok i nie miał nieobecności w pracy, to ile wyniosła jego *osobista stawka* wynagrodzenia zasadniczego  $S_j$ ? Sprawa jest prosta: ponieważ pracował na cały etat to **B** = 1 [*etat*], ale ile wynosi **C**? Wszyscy - no prawie wszyscy - powiedzą, że wynosi **jeden**, bo 12/12 = 1! Jeden? Jeden, ale czego? Wielkość **C** to

# INSTYTUT ANALIZ REGIONALNYCH

---

okres a jak okres to mierzony jest czasem! Czas mierzony jest ..., sekundami, minutami, godzinami, dniami, tygodniami, miesiącami, kwartałami, latami, ... . Więc, ile wynosi  $C$ ?

Ponieważ  $S_j$  ma być proporcjonalne do okresu zatrudnienia  $C$  (tak stanowi prawo) i ponieważ jego wartość w tym przypadku wynosi **jeden**, no to wielkość  $C$  wynosi dokładnie 1 rok, bo nauczyciel był zatrudniony cały rok, a jak jeden rok, no to 12 miesięcy, bo  $1[\text{rok}] = 12[\text{miesiący}]$ ! Gdyby nie przyjęto, że  $C$  wynosi jeden rok, to złamano by przepisy rozporządzenia, bo  $S_j$  ma być proporcjonalne do okresu zatrudnienia!

Można by też przeliczyć to na tygodnie, dni, godziny, minuty, sekundy, itp., ale nie miało by to sensu, bo nauczycielom naliczane są wynagrodzenie i wypłacane wg miesięcy (a nie nawet lat)! Tak przy okazji nasuwa się oto pytanie: po jaką cholere minister ustalając wartość  $C$  nakazuje dzielić coś tam przez 12?

Założmy teraz, że stawka wynagrodzenia zasadniczego  $A$  rozważanego nauczyciela wyniosła 2000zł. Czy aby ona wynosi na pewno 2000zł? Czy poprawnie zapisano jej miano? Poprawnie zapisać należy 2000zł/(etat x miesiąc)! Mówienie o stawce wynagrodzenia zasadniczego np. w wysokości 2000zł to mówienie językiem potocznym! Więcej na temat stawek a w szczególności na temat stawki wynagrodzenia zasadniczego można przeczytać w innym komentarzu dotyczącym innych bzdur zaproponowanych przez inną Izbę: [http://www.iar.pl/Aktualnosci/2011-01-28\\_Komentarz\\_do\\_wystapienia\\_pokontrolnego RIO\\_w\\_sprawie\\_jdu.pdf](http://www.iar.pl/Aktualnosci/2011-01-28_Komentarz_do_wystapienia_pokontrolnego RIO_w_sprawie_jdu.pdf).

Mamy już wszystkie dane, aby wyznaczyć tą **nieszczęsną osobistą stawkę** wynagrodzenia zasadniczego! Więc wyznaczmy ją. *Osobista stawka* wynagrodzenia zasadniczego wynosi:

$$S_j = A \times B \times C = 2000 [\text{zł}/(\text{etat} \times \text{miesiąc})] \times 1 [\text{etat}] \times 1 [\text{rok}] = 2000 [\text{zł}/\text{miesiąc} \times \text{rok}]. (***)$$

## Lekcja fizyki w gimnazjum.

Na lekcji fizyki w gimnazjum nauczyciel przedstawił Jasiowi następujące zadanie:

Piechur idzie z prędkością 100m na minutę. Jaką drogę piechur przebędzie w ciągu 1 godziny?

Jak sądzicie czy Jasiu dostałby SZÓSTKĘ gdyby przedstawił rozwiązanie w postaci:

$$s = v \times t = 100 [\text{m}/\text{min}] \times 1[\text{h}] = 100 [\text{m}/\text{min}] \times [\text{h}]?$$

Kto sądzi, że Jasiu dostałby SZÓSTKĘ, to jest w WIELKIM błędzie. W moim przypadku Jasiowi postawiłbym DWÓJĘ, bo jak na JEDYNKĘ, to trochę za mało, bo w końcu Jasiu coś zrobił, każdy przyzna!

Poprawna kalkulacja przebytej drogi powinna być w stylu:

$$s = v \times t = 100 [\text{m}/\text{min}] \times 1[\text{h}] = 100 [\text{m}/\text{min} \times \text{h}] = 100 [\text{m}/\text{min} \times 60\text{min}] = 6000 [\text{m}] = 6 [\text{km}].$$

Za takie rozwiązanie Jasiu dostałby SZÓSTKĘ.

Przez analogie: czy za kalkulację przedstawioną wzorem (\*\*\*) można dostać SZÓSTKĘ? Absolutnie nie! W przypadku ucznia gimnazjum mogła by to być DWÓJKA ostatecznie TRÓJKA, ale w przypadku np. pracownika RIO, czyli profesjonalisty, to tylko i wyłącznie JEDYNKA!

Poprawna kalkulacja powinna mieć postać

$$S_j = 2000 [\text{zł}/(\text{etat} \times \text{miesiąc})] \times 1 [\text{etat}] \times 1 [\text{rok}] = 2000 [\text{zł}/\text{miesiąc} \times 12 \text{miesiący}] = 24\,000 [\text{zł}].$$

Zapewne każdy już zauważy, że  $S_j$  nie jest żadną stawką, bo ma wymiar/miano złotych! W tym przypadku jest naliczonym wynagrodzeniem zasadniczym nauczyciela w analizowanym roku. Czy rzeczywiście to, co tutaj opisuję jest takie trudne, że profesjonalisci z

Regionalnych Izb Obrachunkowych powinni mieć z tym trudności? No przecież, to wszystko mieści się w zakresie matematyki szkoły podstawowej, no dobra niech będzie - w zakresie matematyki dzisiejszego gimnazjum! Więc nie powinni mieć żadnych problemów, no chyba, że ...

Jest taki dzień w miesiącu, kiedy pracodawca wypłaca wynagrodzenia. Wypłacenie wynagrodzenia to jest moment, krótka chwila spełnienia umowy, w tym przypadku o pracę, czyli zapłaty za wykonaną pracę. W przypadku nauczycieli to jednak nie zapłaty za wykonaną pracę a za zapowiedź wykonania pracy! W momencie spełnienia najważniejszego punktu umowy o pracę następuje przekazanie/transfery środków pieniężnych/płatniczych od pracodawcy do pracownika lub też inaczej pracodawca **wypłaca** wynagrodzenie a pracownik, co robi? Pracownik **pobiera** wynagrodzenie. Wcześniej pracodawca musiał jednak **naliczyć**/obliczyć kwotę wynagrodzenia. Tak jak **wypłacenie** wynagrodzenia jest momentem, krótką chwilą tak i **pobieranie** wynagrodzenia też nim jest. Kwota **wypłacona** jest równa kwocie **pobranej**. Czy ktoś ma jakieś zastrzeżenia do powyższej logiki?

W powyższym fragmencie użyłem kilku określeń w tym: **wypłaca** (wypłacał, wypłacanie, ...), **pobiera** (pobierał, pobieranie, ...), **nalicza** (naliczał, naliczanie, ...). Każdy wie - powinien wiedzieć, że każde z trzech w/w określeń oznacza, zupełnie co innego.

W punkcie 1. zał. Nr 1 do rozp. MEN z dnia 13 stycznia 2010 r. czytamy: „Dla każdego nauczyciela oddzielnie należy wyliczyć osobistą stawkę wynagrodzenia zasadniczego proporcjonalnie do okresu zatrudnienia” (inaczej do wielkości **C**) oraz „**C – okres zatrudnienia** – czas, w którym nauczyciel był zatrudniony na danym stopniu awansu zawodowego i **pobierał** wynagrodzenie ze środków ujętych w planie finansowym szkoły w ciągu roku podlegającego analizie (np. jeżeli nauczyciel był zatrudniony i pobierał wynagrodzenie przez 5 miesięcy, wówczas **C** wynosi 5/12). ...”.

Omawiany w tym punkcie nauczyciel miał umowę o pracę do 19 czerwca 2009 r. Pytam: w jakim okresie czerwca był on zatrudniony i za jaki okres czerwca **pobrał** wynagrodzenie? Czy ktoś ma cię wątpliwości, że w czerwcu jego zatrudnienie obejmowało okres od 1 czerwca do 19 czerwca, i że wynagrodzenie **pobrał** za okres od 1 czerwca do 19 czerwca, bo wynagrodzenie pobiera się za okres zatrudnienia? Okres, za który **pobrał** nauczyciel wynagrodzenie musi się w tym przypadku pokrywać się z okresem zatrudnienia wg umowy. W rozporządzeniu mowa jest o **pobraniu** wynagrodzenia a nie ma tam mowy o **naliczaniu** czy też **sposobie naliczania** wynagrodzenia! **Pobieranie** i **naliczanie** (sposób naliczania) to zupełnie inne pojęcia. **Pobieranie** wynagrodzenia to chwila, moment a **naliczanie** wynagrodzenia obejmuje metodę kalkulacji wynagrodzenia i samą jej kalkulację.

Ponieważ w mianowniku okresu zatrudnienia **C** jest liczba 12, to oznacza, że są to pełne 12 miesięcy (obejmujące świątki i piątki), zatem licznik ma być wyrażony częściami miesiąca (obejmującą również świątki i piątki). Jeżeli licznik ma być wyrażony częścią miesiąca, to ile on wynosi za czerwiec w naszym przypadku? Ano sprawa prosta, wynosi  $19/30 = 1 - 11/30 = (30-11)/30 = 0.6333!$  Jeżeli przez  $c_1, c_2, \dots, c_{12}$  oznaczmy odpowiednio okresy zatrudnienia nauczyciela w poszczególnych miesiącach roku, za które pobierał wynagrodzenie to wielkość **C** =  $(c_1 + c_2 + \dots + c_{12})/12$  [rok]. Dlaczego wielkość **C** ma wymiar roku, to wcześniej już pisałem. Ponieważ tygodniowy wymiar godzin (etat) rozważanego nauczyciela wynosił 10/20 to wielkość **B** w tym przypadku wynosi 1/2 etatu.

Wtedy nazywany przez Regionalną Izbę Obrachunkową w \*\*\*\* *średniomiesięczny etat*, a należy przypuszczać, że chodzi tej Izbie o iloczyn **B**<sub>6</sub> × **c**<sub>6</sub>, wynosi 1/2 × 0.6333 [etat × miesiąc] =

0,3167 [etat x miesiąc]. Jednostka samorządu terytorialnego wyznaczyła nauczycielowi *średniomiesięczny* etat nauczyciela za czerwiec sposób opisany jak w wyżej. Czy ktoś widzi lukę logiczną lub niezgodność z prawem wyżej opisanej metody? Jeżeli tak, to proszę o jej przedstawienie.

Regionalna Izba Obrachunkowa w \*\*\*\* zarczyła jednostce samorządu terytorialnego, że ta wyznaczyła *średniomiesięczny* etat w sposób niepoprawny i w protokole napisała „Stwierdzono, że w miesiącu czerwcu 2009 r. przyjęto *średniomiesięczny etat* w wysokości 0,3166, prawidłowo ustalony *średniomiesięczny etat* w marcu **powinien wynosić 0,3333**”, „**powinien wynosić 0,3333** wg wyliczenia:

$$10/20 / 21 \times 14 = 0,3333$$

gdzie:

10/20 – wymiar etatu,

21 – ilość dni roboczych w czerwcu 2009 r.,

14 – ilość dni przepracowanych do 19.06.2009 r.”

a w wystąpieniu pokontrolnym dodatkowo stwierdziła: „w przypadku miesięcy, w których nauczyciele nie przepracowali w całości – ze względu np. na nawiązanie lub rozwiązanie stosunku pracy – **przyjmować wyłącznie dni robocze** z okresu, w jakim nauczyciel był zatrudniony (wymiar etatu przemnożyć przez stosunek dni roboczych, które nauczyciel faktycznie przepracował do wszystkich dni roboczych w miesiącu),...”.

Czy Regionalna Izba Obrachunkowa przedstawiła, gdzieś w protokole lub wystąpieniu pokontrolnym podstawę prawną - niezgodność z prawem zastosowanej przez jst metody. Nie, nigdzie tego nie przedstawiła. A powinna była to zrobić? Pewnie, toż jest sprawa oczywista! A co zamiast tego zrobiła? Stwierdziła, że wg niej wynik **powinien wynieść** ...wg wyliczenia! Czy przedstawiła jst podstawę prawną wyniku, który **powinien wynieść**? Nie, co to to nie, tego nie przedstawiła! Czy przedstawiła jst spójne wywody logiczne, że rzeczywiście tyle **powinien wynieść**, bo ..., ponieważ ...? Nie, tego też nie przedstawiła. Zatem można stwierdzić, że RIO w \*\*\*\*\* posługuje się bezpodstawnie i bezprawnie określeniami: **powinien wynieść** i **przyjmować wyłącznie**. Tak mają działać czy też powinny działać służby państwowe? Zdumiewające!

Przedstawiając swoją metodę kalkulacji *średniomiesięcznego* etatu RIO w \*\*\*\*\* wprowadziła pojęcia: *ilości dni roboczych* w miesiącu i *ilości dni przepracowanych* w miesiącu. Nie *ilości dni* się pisze a *liczba dni*. Czy te pojęcia gdzieś są użyte w omawianym tu prawie? Nie, nigdzie nie są użyte. Czy do wyznaczeniu okresu zatrudnienia są one do czegoś potrzebne? Nie, nie są potrzebne. Z okresu zatrudnienia można wnioskować ile było dni roboczych, ale nie na odwrót! Liczba dni roboczych może być (ale może też być wiedzą niewystarczającą) podstawą naliczania/kalkulacji wysokości wynagrodzenia, ale nie ma wpływu na moment **pobierania** wynagrodzenia. Ten moment (w przypadku dokonywania wypłat/wynagradzania nauczycieli) zapewne w większości jst ustalony jest na pierwszy dzień roboczy miesiąca. Czy RIO w \*\*\*\*\* wprowadzając pojęcia *dni roboczych* przedstawiło, chociaż jakiś wywód logiczny, z którego wynikałaby zasadność użycia tych pojęć? Nie, tego nie przedstawiło. Zatem RIO w \*\*\*\*\* zachowało się jak *carski urzędnik*, który wprawdzie czytać nie potrafił, ale był wyposażony w *carskie pieczęcie* i swoje widzi mi się!

W art. 30a ust. 3 ustawy - Karta Nauczyciela czytamy: „*Kwota różnicy, o której mowa w ust. 2, jest dzielona między nauczycieli zatrudnionych i pobierających wynagrodzenie w roku, dla którego ustalono kwotę różnicy, w szkołach prowadzonych przez jednostkę samorządu terytorialnego i wypłacana w terminie do dnia 31 stycznia roku kalendarzowego następującego*

po roku, dla którego wyliczono kwotę różnicy, w formie **jednorazowego dodatku uzupełniającego** ustalanego proporcjonalnie do okresu zatrudnienia oraz osobistej stawki wynagrodzenia zasadniczego nauczyciela, zapewniając osiągnięcie średnich wynagrodzeń na poszczególnych stopniach awansu zawodowego, o których mowa w art. 30 ust. 3, w danej jednostce samorządu terytorialnego w roku, dla którego wyliczono kwotę różnicy.”

W § 5 rozporządzenia MEN z dnia 13 stycznia 2010 r. napisane jest: „**Wysokość jednorazowego dodatku uzupełniającego**, o którym mowa w art. 30a ust. 3 Karty Nauczyciela, **ustala się proporcjonalnie do okresu zatrudnienia**, w którym nauczyciel pobierał wynagrodzenie, **oraz osobistej stawki wynagrodzenia zasadniczego nauczyciela**, w sposób określony w załączniku nr 1 do rozporządzenia.”

W załączniku Nr 1 do w/w rozporządzenia Minister Edukacji Narodowej pisze: „**Wysokość jednorazowego dodatku dla danego nauczyciela należy wyliczyć według następującego wzoru:**

$$D_j = R \times \frac{S_j}{\sum_{i=1}^n S_i},$$

gdzie:

- $D_j$  - wysokość jednorazowego dodatku uzupełniającego dla danego nauczyciela,
- $R$  - kwota różnicy o której mowa w art. 30a ust. 2 ustawy Karta Nauczyciela, ustaloną dla danego stopnia awansu zawodowego,
- $S_j$  - osobista stawka wynagrodzenia zasadniczego ustalona proporcjonalnie do okresu zatrudnienia danego nauczyciela,
- $\sum_{i=1}^n S_i$  - suma osobistych stawek wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli na danym stopniu awansu zawodowego, ustalonych proporcjonalnie do okresu ich zatrudnienia.
- $n$  - liczba nauczycieli zatrudnionych i pobierających wynagrodzenia na danym stopniu awansu zawodowego w roku podlegającym analizie.”

Jeżeli powiemy, że wielkość  $X$  jest proporcjonalna do wielkości  $A$  oraz wielkości  $B$  to rozumiemy przez to następujący zapis  $X \sim A \times B$ . Jeżeli ktoś ma wątpliwości, czy rzeczywiście tak to się zapisuje, to proszę zapytać gimnazjalistę (dobrze uczącego się z matematyki lub fizyki).

Zatem, jeżeli w art. 30a ust. 3 ustawy oraz w § 5 rozporządzenia MEN pisze się, że **wysokość jednorazowego dodatku uzupełniającego ( $D_j$ ) ustala się proporcjonalnie do okresu zatrudnienia ( $C$ ) oraz osobistej stawki wynagrodzenia zasadniczego nauczyciela ( $S_j$ )**, to wzór na jednorazowy dodatek uzupełniający dla nauczyciela powinien mieć postać  $D_j \sim C \times S_j$ .

Każdy bystry czytelnik zauważy, że wysokość kwoty jednorazowego dodatku uzupełniającego dla nauczyciela ( $D_j$ ) określona w załączniku nr 1 do rozporządzenia jest proporcjonalna do osobistej stawki wynagrodzenia zasadniczego nauczyciela ( $S_j$ ), ale gdzie jest dodatkowa proporcjonalność do okresu zatrudnienia nauczyciela ( $C$ ), o której Minister Edukacji Narodowej mówi w § 5 rozporządzenia, i o której jest mowa w art. 30a ust. 3 ustawy? Wewnątrz tego samego aktu prawnego Ministrowi Edukacji Narodowej, na każdym kroku plecie się trzy po trzy! Albo jest błąd w § 5 albo we wzorze na jednorazowy dodatek uzupełniający. Czy ja go zrobiłem albo ktoś inny spoza Ministerstwa Edukacji Narodowej? Ktoś ministrowi podłożył \*\*\*\*\*? Nie, nic z tych rzeczy, przynajmniej mi o tym nic nie

wiadomo! Kiedyś ministrowi wytykałem błędy, zresztą robię to ciągle i proponowałem różne zmiany, ale na ogół *zasoby kapitału ludzkiego* MEN nie chcą się słuchać, chodzą w zaparte!

Gdyby ktoś przypadkiem chciał poważnie traktować zapisy art. 30a ustawy Karta Nauczyciela oraz rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 13 stycznia 2010 r. to musiałyby zwariować, bo tyle tam analfabetyzmu, absurdów i innych głupot! *Zasoby kapitału ludzkiego* Ministerstwa Edukacji Narodowej pod kierownictwem pani Katarzyny HALL sięgnęły po najwyższy stopień analfabetyzmu matematycznego.

Na bzdurny zapis, czyli § 5 nabrała się jednak jedna z Regionalnych Izb Obrachunkowych. Izba ta zmodyfikowała wzór na jednorazowy dodatek uzupełniający dla nauczycieli ( $D_j$ ) dodając dodatkową proporcjonalność do okresu zatrudnienia. Tak skonstruowany wzór RIO narzuciła jst do zastosowania w praktyce. Całe szczęście, że ta jst zwróciła się do mnie z prośbą o pomoc w obaleniu tych absurdów. RIO zmuszone zostało do wycofania się z zarzutów postawionych jst w sprawie poprawności naliczania jednorazowych dodatków jednorazowych ([http://iar.pl/aktualnosci/2011-01-28\\_Komentarz\\_do\\_wystapienia RIO\\_w\\_sprawie\\_jdu.html](http://iar.pl/aktualnosci/2011-01-28_Komentarz_do_wystapienia RIO_w_sprawie_jdu.html)).

Wracając jednak do tematu: w ostatnim zdaniu podjętej przez Kolegium RIO w \*\*\*\*\* w tej sprawie uchwale czytamy: „*Na tą uchwałę nie przysługuje skarga do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w \*\*\*\*\*.*”.

Pocieszające jest jedynie to, że w czasie posiedzenia Kolegium RIO w \*\*\*\*\* dnia 5 lipca 2011 r. na 13 osób, 5 osób było rozsądnych, które były przeciwne oddaleniu zastrzeżeń do wniosku pokontrolnego. Niestety jednak ale było/jest ich za mało!

Co by było z omawianym tutaj nauczycielem gdyby pobierał on świadczenie z ZUS w czerwcu 2009 r. wg schematu przedstawionego w Tabeli 2? Ile by wyniósł jego *średniomiesięczny* etat? Rzeczywiście tyle, co przedstawia kolumna 8 w Tabeli 2? Czyli gdyby np. za okres od 1 czerwca do 19 czerwca pobierał świadczenie z ZUS to jego *średniomiesięczny* etat wyniósłby **-0,3167**? Niezłe cuda, cuda nad cudami to RIO w \*\*\*\*\* potrafi czynić!

Omawianie zarzutów postawionych przez RIO w \*\*\*\*\* ZAS-owi w pozostałych punktach protokołu jest zbędne, bo zarzuty postawione w punktach od a) do d) są podobne do omówionego już z punktu e).

### 3) Takich błędów już dzieci w gimnazjum nie powinny robić, bo ...!

W każdym punkcie od a) do f) zacytowanego wyżej fragmentu protokołu są dwa wyrażenia typu ( $a + \dots + z / 8 \text{ miesięcy}$ ), czyli łącznie jest takich wyrażeń  $2 \times 6 = 12$ .

Dla przykładu w punkcie a) napisano, że

$$(0,7778 + 0,7778 + 0,7778 + 0,7778 + 0,7778 + 0,4926 / 8 \text{ miesięcy}) = 0,5477 \text{ etatu.}$$

Proszę sobie sprawdzić, czy rzeczywiście jest prawdą to, co napisano wyżej. Za takie błędy a w szczególności za ich ilość zapewne nie zdało by się matury z matematyki. Z powodu takich błędów, wynik z egzaminu gimnazjalnego byłby tak kiepski, że otwartą drogą dla takiego gimnazjalisty byłoby tylko najgorsze liceum publiczne w województwie a z „najlepszych” to może jakaś prywatna bądź też publiczna szkoła, ale zaoczna lub wieczorowa - inaczej dla dorosłych.

Młodzież za takie błędy jest *ostro* oceniana, ale „carskim urzędnikom” uchodzi to póki co na sucho! Dokąd Polska zmierza? Często zadaję sobie to pytanie! Oj, źle widzę perspektywę Rzeczypospolitej, źle ją widzę! Coraz więcej mamy w Rzeczypospolitej analfabetów i to na wysokich stanowiskach państwowych. Terror tych analfabetów zaczyna doskwierać wielu



ludziom, ale na ogół ci ludzie są prawie bezradni wobec rosnącego terroru „carskich urzędników” wyposażonych w pieczęcie i kretyńskie prawo państwowe.

## V. Wioski i inne tam ...

1. Regionalna Izba Obrachunkowa w \*\*\*\*\* przedstawiając zarzuty ZAS-owi w \*\*\*\*\* niepoprawnej kalkulacji jednorazowego dodatku uzupełniającego dla nauczycieli nie przedstawiła przepisów prawa, które zostały „złamane” ani też nie przedstawiła wywodów logicznych, z których wynikałaby niepoprawność zastosowanych przez jst metod kalkulacji.
2. Regionalna Izba Obrachunkowa w \*\*\*\*\* narzuca/nakazuje ZAS-owi swoje metody kalkulacji (czasem nawet bardzo, bardzo absurdalne) stwierdzając powinny wynieść, przyjmować wyłącznie, bez przywołania przepisów prawa albo wywodów logicznych, że rzeczywiście powinny wynieść i przyjmować wyłącznie.
3. Dowiedziałem się ostatnio, że Regionalna Izba Obrachunkowa w \*\*\*\*\* była bardzo aktywna w 2009 r. w szkoleniu jednostek samorządu terytorialnego w zakresie średnich wynagrodzeń nauczycieli. Czy wiedza przekazywana jednostkom samorządu terytorialnego była taka jak zastosowana przez RIO w \*\*\*\*\* w omawianym tu komentarzu?
4. Omawiane w tym komentarzu problemy z zakresu stosowania przepisów prawa dotyczącego średnich wynagrodzeń nauczycieli są kolejnym dowodem na to, że opracowane przez *zasoby kapitału ludzkiego* Ministerstwa Edukacji Narodowej akty prawne są bardzo, bardzo kiepskiej jakości, są wyjątkowo złej jakości. Z innych wywodów wynika, że są BUBLAMI PRAWNYMI, za które pani Katarzyna HALL powinna być już dawno, dawno temu zdymisjonowana.
5. Na podstawie wiedzy, którą dysponuję mogę postawić twierdzenie, że: wg obowiązującego prawa nie da się zbudować spójnego algorytmu kalkulacji *średniomiesięcznego* etatu nie prowadzącego do większych lub mniejszych absurdów/paradoksów! Przedstawić jednak dowodu tego twierdzenia nie zamierzam, bo przygotowanie takiego dowodu wymaga ogromnego nakładu pracy.
6. Regionalne Izby Obrachunkowe powinny być wyjątkowo i to bardzo tolerancyjne wobec metod stosowanych przez jednostki samorządu terytorialnego w zakresie osiągnięcia przez nie średnich wynagrodzeniach nauczycieli! Powinny się tak zachowywać, bo ustanowione w tym zakresie prawo jest wyjątkowo dziadowskie a przede wszystkim bublewate!
7. To, że art. 30a ustawy Karta Nauczyciela jest bublelem prawnym wiedziałem zaraz po jego pierwszym przeczytaniu a było to gdzieś na przełomie lutego i marca 2009 r. Przyznam szczerze, że mi się flaki wywracały przy jego czytaniu, i tak mi już pozostało do dziś!
8. Ktoś z czytelników zapewne zarzuci mi, że bardzo ostro krytykuję MEN i RIO'a. Tak, to prawda, ostro krytykuję z tym, że może nawet za mało ostro! Tyle pracy w naprawę prawa z zakresu średnich wynagrodzeń nauczycieli, które już w samych fundamentach jest BUBLEM prawnym, co osobiście włożyłem, nikt w Polsce nie włożył! Wiele z moich przemyśleń zostało w sposób ukryty zajmowanych przez Ministerstwo Edukacji Narodowej i zastosowanych w prawie. Były też sytuacje, w których skutecznie zablokowałem część projektowanych zmian w prawie lub też przyczyniłem się do tego, że złe zapisy zostały zastąpione dobrymi. Na ostatnich dwóch stronach tego komentarza zamieszczone są moje lub mojego współautorstwa prace na temat jdu, proszę się z nimi zapoznać.

9. Co Regionalne Izby Obrachunkowe w tym czasie i w tym zakresie zrobiły? Ano zrobiły, zrobiły! Namówiły *zasoby kapitału ludzkiego* Ministerstwa Edukacji Narodowej do tego, aby w przepisach prawa zapisać zaokrąglenie etatów nauczycieli do dwóch miejsc po przecinku! Dlaczego do dwóch a nie trzech, dlaczego do dwóch a nie jednego, dlaczego do dwóch a nie ...? Dla Regionalnych Izb Obrachunkowych to było NAJWAŻNIEJSZE! Innych problemów Regionalne Izby Obrachunkowe absolutnie nie widzą! Nie widzą np. tego, że wzór podany w załączniku Nr 1 do rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 13 stycznia 2010 r. określający wysokość jednorazowego dodatku uzupełniającego dla nauczyciela jest niezgodny z § 5 tegoż rozporządzenia, nie widzą tego i owego, jest tego tak duża ilość, że nie będę tu wszystkiego wypunktowywał! Tego, to oni nie widzą! Dodam jeszcze i to, że RIO'a nie widzą również i tego, że kwota różnicy określona w tabeli w kolumnie 10 załącznika Nr 2 do rozporządzenia MEN z dnia 13 stycznia 2010 r. jest niezgodna z kwotą różnicy określonej przez art. 30a ust. 2 ustawy - Karta Nauczyciela! Jakże można takie rzeczy widzieć, skoro szkołę podstawową dawno, dawno temu się ukończyło! Pobrane nauki w szkole podstawowej przez *zasoby kapitału ludzkiego* Regionalnych Izb Obrachunkowych podobnie zresztą jak i Ministerstwa Edukacji Narodowej mają już ich nie obowiązywać? Jest jakiś wydany akt prawny z tego powodu? Póki co, to nic mi o tym nie wiadomo! Ktoś z czytelników ma w tym zakresie większą wiedzę?
10. Muzyka gra, ludzie tańczą a \*\*\*\*\*-MEN robi swoje: *raduje* nam dzieci oraz ich *globalizuje* i psuje prawo jak tylko może, a edukacja schodzi nam coraz bardziej na psy!  
np. [http://iar.pl/aktualnosci/2011-09-15\\_WynikiWojewodzkieWzglemWynikuKrajowego\\_sortG.pdf](http://iar.pl/aktualnosci/2011-09-15_WynikiWojewodzkieWzglemWynikuKrajowego_sortG.pdf) .
11. Dotąd należy nękać *zasoby kapitału ludzkiego* Ministerstwa Edukacji Narodowej, aż wreszcie art. 30a ustawy Karta Nauczyciela zostanie od podstaw na nowo zbudowany, zostanie zbudowany w taki sposób, że będzie prosty, zrozumiały a przede wszystkim funkcjonalny w stosowaniu i ograniczający do minimum nakłady pracy ze strony jednostek samorządu terytorialnego oraz Regionalnych Izb Obrachunkowych. Nie przystoi tak szacownej instytucji, jaką powinno być Ministerstwo Edukacji Narodowej, aby jego *zasoby kapitału ludzkiego* były tak mizernej jakości!
12. Przy tej okazji sygnalizuję, że mogą wystąpić już w tym roku, czyli 2011 sytuacji w niektórych jednostkach samorządu terytorialnego nie do pozazdroszczenia. Jeżeli jst nie wypłaci z braku środków finansowych wynagrodzeń nauczycielom za grudzień w grudniu a zrobi to dopiero w styczniu 2012 r., mogą pojawić się nieprawdopodobne problemy - inaczej nieprawdopodobnie wysokie jednorazowe dodatki uzupełniające dla nauczycieli za 2011 r.! Te problemy będą wynikać z dziadowskiego prawa opracowanego przez *zasoby kapitału ludzkiego* Ministerstwa Edukacji Narodowej – pod kierownictwem pani Katarzyny HALL.
13. Posiadam odpowiednią wiedzę w oparciu, o którą jestem w stanie opracować akt prawny (akty prawne) w zakresie osiągania średnich wynagrodzeń w taki sposób, że będą one proste, zrozumiałe i funkcjonalne, i że nie będą miały problemów z jego stosowaniem tak jednostki samorządu terytorialnego jak i Regionalne Izby Obrachunkowe.
14. Wkrótce zorganizujemy i ogłosimy akcję wymuszającą na nowym (starym?) rządzie zmianę art. 30a ustawy Karta Nauczyciela. Dla dobra sprawy - w momencie ogłoszenia tej akcji - poprosimy jednostki samorządu terytorialnego oraz ich związki i Regionalne Izby Obrachunkowe o wsparcie tej akcji. W oczekiwaniu na zapowiedzianą akcję proszę zaglądać na stronę [www.iar.pl](http://www.iar.pl).

**VI. Opracowania udostępnione na stronach Instytutu Analiz Regionalnych na temat średnich wynagrodzeń nauczycieli oraz jdu - [www.iar.pl](http://www.iar.pl) - od najnowszych do najstarszych:**

- [1] 2011-07-14, Komentarz do rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 28 czerwca 2011r. (Dz. U. z 2011 r. Nr 142, poz. 838).
- [2] 2011-02-12, Komentarz do projektu rozporządzenia MEN zmieniającego rozporządzenie w sprawie opracowania sprawozdania z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli z dnia 13 stycznia 2010 r.
- [3] 2011-01-26, Komentarz do wystąpienia pokontrolnego sporządzonego przez Regionalną Izbę Obrachunkową w ..... dla jst ..... w części dotyczącej naliczania jdu.
- [4] 2010-01-26, Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 13 stycznia 2010 r. w sprawie sposobu opracowania sprawozdania z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli ... jest niezgodne z art. 30a ustawy KN!
- [5] 2009-12-21, Jednorazowy dodatek uzupełniający - część I - propozycja wprowadzenia pojęcia współczynnika dodatku uzupełniającego.
- [6] 2009-12-17, Komentarz wraz z propozycją zmian w projekcie rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej w sprawie sposobu opracowania sprawozdania z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego nauczycieli zatrudnionych w szkołach prowadzonych przez JST.
- [7] 2009-12-11, List do Ministra Edukacji Narodowej w sprawie błędu w projekcie rozporządzenia *"w sprawie sposobu opracowania sprawozdania z wysokości średnich wynagrodzeń nauczycieli na poszczególnych stopniach awansu zawodowego nauczycieli zatrudnionych w szkołach prowadzonych przez JST"*.
- [8] 2009-12-09, List do Ministra Edukacji Narodowej w sprawie sposobu ustalania różnicy, o której mowa w art. 30a ust. 2 KN.
- [9] 2009-12-07, Autorska propozycja w sprawie sposobu ustalania kwoty różnicy, o której mowa w art. 30a ust. 2 ustawy KN.
- [10] 2009-11-19, Komentarz do stanowiska Rządu wobec komisyjnego projektu ustawy o zmianie ustawy Karta Nauczyciela (druk nr 2436).
- [11] 2009-11-16, List do posłów Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej oraz Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży Sejmu Rzeczypospolitej Polski z propozycją zmiany zapisów w projekcie zamiany ustawy Karta Nauczyciela druk sejmowy nr 2436.
- [12] 2009-11-09, List do posłów Komisji Edukacji, Nauki i Młodzieży oraz Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej w/s średnich wynagrodzeń nauczycieli art. 30a ustawy - Karta Nauczyciela.
- [13] 2009-11-09, "Osiągnięcia" Ministerstwa Edukacji Narodowej z zakresu średnich wynagrodzeń oraz dopłaty uzupełniającej.
- [14] 2009-11-05, Formularze - karty danych niezbędnych do przeprowadzenia analizy osiągnięcia średnich oraz kalkulacji dopłat uzupełniających dla nauczycieli.
- [15] 2009-11-05, Schemat procedur na 2009 r. sprawdzania osiągnięcia średnich i wykonania dopłaty uzupełniającej dla nauczycieli.
- [16] 2009-11-02, Podział dopłaty uzupełniającej pomiędzy nauczycieli - metoda, która nie naraża jst na procesy sądowe.
- [17] 2009-11-02, Metody spełniania warunku osiągnięcia średnich oraz kalkulacji łącznej dopłaty uzupełniającej na grupie awansu.

- [18]** 2009-11-02, Średnie (rzeczywiste) wynagrodzenie wyznaczone metodą średniowania po wszystkich grupach awansu nieperiodycznych(nie comiesięcznych) / losowych / nieprzypadkowych elementów wynagrodzeń mogących wystąpić na każdej z grup awansu. Metoda SRL.
- [19]** 2009-11-02, Średnie (rzeczywiste) wynagrodzenie wyznaczane metodą prostą. Metoda SRP.
- [20]** 2009-10-30, Proponowana zmiana art. 30a ustawy Karta Nauczyciela posiada jeszcze więcej wad niż istniejące zapisy.
- [21]** 2009-10-22, Jak wyznaczyć liczbę etato-wynagrodzeń? Ile ona wynosi?
- [22]** 2009-10-10, Notatka ze spotkania MEN i RIO w dniu 15 czerwca 2009 r.
- [23]** 2009-10-04, Właściwa metoda określania średnich minimalnych wynagrodzeń nauczycieli na rok 2009 (art. 30 ust. 3 ustawy - KN) - metoda SME.
- [24]** 2009-10-04, Ministerstwo Edukacji Narodowej proponuje bezpodstawną wartość średnich (minimalnych) wynagrodzeń nauczycieli na rok 2009 (art. 30 ust. 3 ustawy - KN) - metoda SMO.
- [25]** 2009-09-07, Co to jest średnie wynagrodzenie nauczycieli? Jak je wyznaczyć?
- [26]** 2009-09-05, Odpowiedź Ministerstwa Edukacji Narodowej na list otwarty z dnia 3 czerwca 2009 r.
- [27]** 2009-06-28, Komentarz do stanowiska Ministerstwa Edukacji Narodowej: Opis sposobu wykonania przepisów art. 30a i 30b ustawy - Karta Nauczyciela.
- [28]** 2009-06-27, Czym jest średnioroczna liczba nauczycieli? Dopłat uzupełniających dla nauczycieli nie będzie?
- [29]** 2009-06-03, List otwarty do Ministra Edukacji Narodowej z propozycją zmiany art. 30a ustawy Karta Nauczyciela.
- [30]** 2009-06-01, Metody - sprawdzanie warunku osiągnięcia minimalnych wynagrodzeń nauczycieli w poszczególnych grupach awansu zawodowego w 2009 r.